

NeoN x Wojo, NOC

Tak bardzo chciałbym teraz
poczuć dotyk twój.
Tak bardzo chciałbym teraz
dotknąć twoich ust.
To wszystko przemija,
ty taka niewinna.
Ciebie dalej nie ma,
na mnie smutna mina.
Ja walczę dalej w tej ciemności sam.
Ja wiem że nigdy nie chce innych dam,
Bo chce mieć Ciebie zawsze obok.
Ty wiesz że tęsknię tak za tobą,
tak za tobą.

Słońce zachodzi, brakuje promieni.
Jesień nadchodzi, brakuje zieleni.
Jesteśmy młodzi,
tańczymy w deszczu weseli.
Nigdy nie będzie już smutno
(nie, nie, nie, nie).

Kiedy gasną światła,
i zapada zmrok,
Chciałbym Ciebie obok,
bo spadam na dno,
bo spadam na dno w każdą noc (ej) x3

Kiedy jest już ciemno
dziwnie świeci w mojej bani.
Zrozumiałem już,
że nie będziemy tacy sami,
ale chcę, żebyś popilnowała
moich granic.
Czułem wielki ból, więc chcę ciebie
i nie chcę stracić za nic.
Nic nie słyszę już tej nocy,
nie chcę słyszeć nic,
chyba, że śpiewasz do ucha
Twój ulubiony hit.
Mała, wołają obowiązki,
ja wolę to zrobić zaraz.
Nie chcą się goić rany,
proszę spróbuj mnie okłamać.

Proszę przy mnie bądź,
proszę powiedz coś.
Patrzę się na Ciebie,
niech ten czas zatrzyma ktoś.
Nie chcę się obudzić,
nie chcę znowu wstawać, bo
czuję, że będę musiał
samemu walczyć całą noc.

Kiedy gasną światła,
i zapada zmrok
Chciałbym Ciebie obok,
bo spadam na dno,
bo spadam na dno w każdą noc (ej) x3